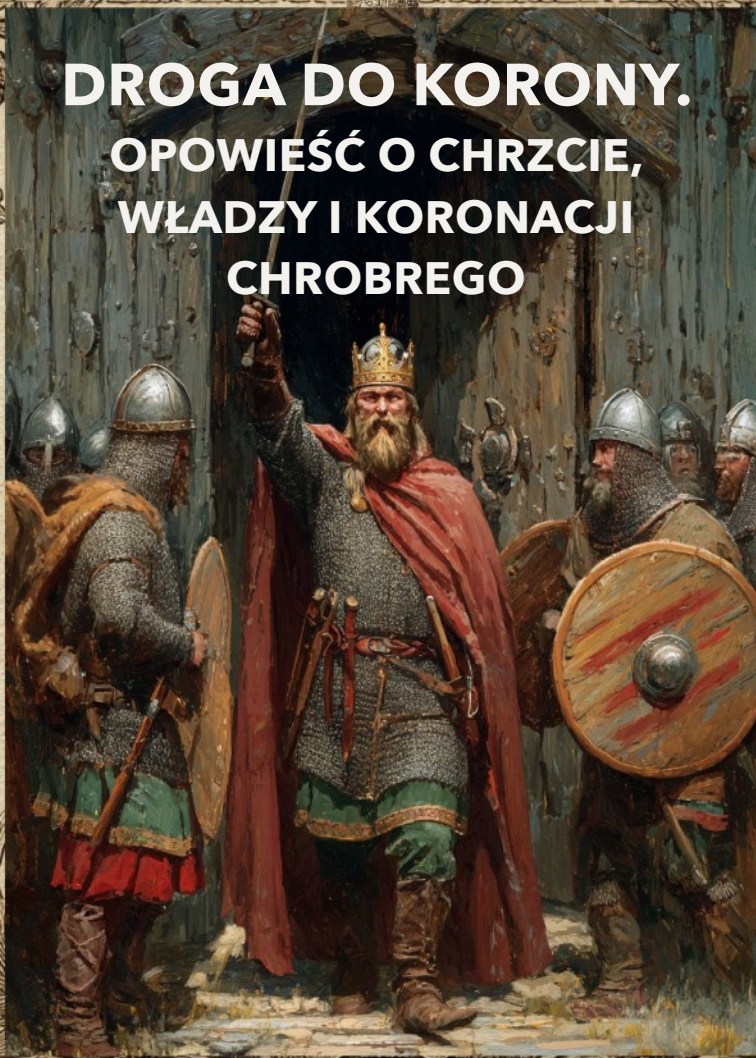


Scenariusz teatralny

DROGA DO KORONY. OPOWIEŚĆ O CHRZCIE, WŁADZY I KORONACJI CHROBREGO



MAGDALENA PRZYSIĘŻNA - PIZARSKA

Dofinansowano ze środków Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach Programu „Patriotyzm Jutra. Wielkie Rocznice”



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego



PATRIOTYZM JUTRA
WIELKIE ROCZNICE



Scenariusz spektaklu

**DROGA DO KORONY.
OPOWIEŚĆ O CHRZCIE,
WŁADZY I KORONACJI
CHROBREGO**

© Magdalena Przysiężna - Pizarska. CC BY 4.0,

Fundacja „Do dzieła”
ul. Brzeska 35
49-313 Lubsza
www.fundacjadodziela.pl

Dofinansowano ze środków Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach Programu „Patriotyzm Jutra. Wielkie Rocznice”



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego



PATRIOTYZM JUTRA
WIELKIE ROCZNICE



WSTĘP

Spektakl „Droga do Korony. Opowieść o chrzcie, władzy i koronacji Chrobrego” powstał w ramach projektu „Koronacja Chrobrego. Żywa historia”, którego celem jest przybliżenie kluczowych wydarzeń wczesnej historii Polski poprzez formy angażujące, partycypacyjne i oparte na doświadczeniu. Scenariusz łączy elementy teatru narracyjnego, obrzędowego i edukacyjnego, prowadząc widza od świata dawnych wierzeń, przez decyzję o chrzcie Mieszka I, aż do koronacji Bolesława Chrobrego jako symbolicznego finału procesu budowania państwowości.

W warstwie reżyserskiej spektakl zakłada umowność środków scenicznych, swobodę interpretacji oraz możliwość adaptacji do różnych przestrzeni – zarówno scenicznych, jak i plenerowych. Ważnym zabiegiem jest zestawienie perspektywy historycznej ze współczesną (postać Profesora i studentów), które podkreśla ciągłość historii oraz jej aktualność. Obecność postaci symbolicznych – Wiedźmy i Żercy – pozwala ukazać przemianę religijną i kulturową nie jako zerwanie, lecz jako proces oparty na napięciu, negocjacji i trwaniu pamięci.

Spektakl pełni również funkcję narzędzia edukacyjnego, zachęcając do rozmowy o tożsamości, wspólnocie, władzy i odpowiedzialności. Może być punktem wyjścia do działań warsztatowych, lekcji historii, animacji kultury oraz pracy metodami edukacji nieformalnej. Zgodnie z ideą projektu, historia nie jest

tu przekazywana w formie wykładu, lecz przeżywana – wspólnie, poprzez obraz, słowo, ruch i emocje.

Niniejszy scenariusz został przygotowany jako materiał otwarty i może być wykorzystywany, adaptowany oraz rozwijany w różnych kontekstach edukacyjnych i animacyjnych. Scenariusz udostępniony jest na wolnej licencji Creative Commons CC BY 4.0, co oznacza możliwość jego dalszego wykorzystania z zachowaniem informacji o autorach i źródle.

SCENA I

Jak to ze chrztem było, czyli stare i nowe w jednym kotle warzone

Scenografia:

Stanowisko archeologiczne. Rozłożony sprzęt: metryczki, deski, niwelator, łata, skrzynki. Pośrodku stoją postacie w strojach wczesnośredniowiecznych, ustawione w pozach przypominających szkielety z dawnych pochówków. Nad nimi pracują młodzi archeolodzy – oczyszczają znaleziska pędzlami, mierzą, prowadzą dokumentację.

Student 1:

Panie Profesorze, czy kiedykolwiek uda nam się dowiedzieć tego wszystkiego, czego nie da się wyciągnąć z ziemi? Tego, czego archeologia nie jest w stanie odkryć? Mamy kulturę materialną, przedmioty, ale... czy usłyszymy, jak brzmiały dawne modlitwy, przekleństwa, z czego ludzie się śmiali?

Profesor:

Obawiam się, że nie jesteśmy w stanie odtworzyć wszystkiego dokładnie. Ale możemy opierać się na danych etnograficznych, na badaniach kultury duchowej, ponieważ część dawnych inwokacji przetrwała w naszej kulturze do dziś. To dla nas pewna analogia.

Ale... co by się stało, gdyby ci ludzie, którzy tu leżą, wstali i sami opowiedzieli nam swoją historię? Wtedy i młodzi, i starzy zrozumieliby, że to też ich historia – historia, która się powtarza i niezależnie od czasu jest częścią nas samych.

(Rozlega się gong.)

Profesor:

Koniec pracy na dziś. Zabierzcie zabytki i zabezpieczcie stanowiska.

(Studenci zabierają ozdoby, woreczki z materiałem, zakrywają ciała folią. Nagle jeden z „pochówków” porusza się.)

Mężczyzna z wykopu:

Wszelki Duch! Kto mnie dotknął?!

Kobieta z wykopu:

Ktoś mi wykradł mój naszyjnik! Gdzie on jest?

(Studentka krzyczy.)

Student:

Ojej! Oni żyją!

Mężczyzna z wykopu:

Wampiry?

Student:

Jak będzie wampir w kulturze słowiańskiej?

Reszta / widownia:

Wąmpierz? Strzyga? Upiór?

Mężczyzna z wykopu:

Na Trygława! Gdzie? Jagienka, chodu w las!

Jagienka:

A mówiłeś, że już w stare bogi i zabobony nie wierzysz?
Co to ma być?!

Mężczyzna z wykopu:

Aa, kobieto... przecież wiesz, że jak się wszyscy krzcili, by ich Germaniec nie gonił, to ja też się krzciał, a potem i tak ofiary na kurhanie składał, jak wcześniej ojciec i dziad.

Profesor:

To państwo... z X wieku?

Goście z wykopu (razem):

Hę?

Profesor:

Znaczy... poddani Mieszka?

Goście z wykopu:

Pamiętam Chrobrego.

Profesor:

Moi drodzy, to rzecz niesłychana! Taka szansa! Wiecie, ile możemy się od nich dowiedzieć?

Mężczyzna z wykopu:

Właśnie po to wróciliśmy do świata, w którym – jak widzę i czuję – za dobrze się nie dzieje. Czy już nikt dziś nie walczy o dawną wiarę i honor? Nikogo nie interesuje, kim byłem i jaka jest moja historia?

Archeolodzy (razem):

Ależ interesuje!

Jagienka:

Wszyscy o swoich przodkach zapomnieli. A przecież niczym nie różnimy się od ludzi żyjących dziś.

Opowiemy wam naszą historię. I jak to wszystko, co teraz was otacza, się zaczęło.

(Wchodzi Narrator. Pozostali aktorzy schodzą ze sceny, zabierając sprzęt.)

SCENA II

Dawny świat

Narrator (w stroju kapłana, z księgą):

Przeszłość nie jest taka, jak wam się wydaje. To, kim jesteście teraz, jesteście dzięki waszym przodkom. Uważacie się za lepszych? Za mądrzejszych? Kim jesteście? Jaka jest wasza wiara? Nie wszystko w wierze jest oczywiste i nie wszystko jasne. Dawni bogowie zadbali, by ślad ich zapisał się w wierzeniach aż do dnia dzisiejszego. Wiara przodków nie zaginęła – trwała pod przykryciem.

Opowiem wam o pradawnych czasach... Słyszeliście to od ojców waszych, a ojcowie od ojców swych słyszeli, że nasza mowa ciągnęła się dawniej daleko za Łabę, nad Dunaj, aż po sine morze. Szczęśliwe to były czasy – bez wielkich panów, z wicecmentem jako najwyższą władzą.

(Chwila zadumy. Wchodzi oddział wojów.)

Od morza przyszli jedni, od gór drudzy, zza rzeki kolejni – z orężem w dłoni. Musieliśmy się bronić.

(Wojowie wracają z łupami.)

Księcia wybrano. Drużynę zebrał. I choć tylko na czas wojny rządu miał sprawować – wojny trwały

nieprzerwanie.

I tak zaczyna się nasza opowieść.

(Narrator ucisza gestem.)

Cicho... Udajmy się do miejsca, którego nie znajdziecie na żadnej mapie. Pewnego dnia, miesiąc przed świętem Kupały...

SCENA III

Wiedźma i plan

Scenografia:

Las. Pniak. Wiedźma i jej asystentka. W oddali dziewczęta tańczą. Wchodzą Mieszko, Ziemko i wojowie.

Ziemko:

Patrz, Panie. Dziewki. Same, w środku puszczy.

(Podchodzi Wiedźma.)

Mieszko:

Wiedźma? Cóż to robicie?

Wiedźma:

Zbieram ziele. I czekam na ciebie, mój księżu.

(Dalszy dialog zachowany w całości, bez skrótów – zgodnie z oryginałem.)

SCENA IV

Dobrawa

Scenografia:

Dziewczęta plotą wianki.

(Pełna scena wróżby Wiedźmy, dialogi 1:1, bez ingerencji.)

SCENA V

Najazd i wybór

Scenografia:

Gród. Praca codzienna. Wbiegają ludzie.

(Pełna scena najazdu, Wikingowie, Dobrawa, Wiedźma, ratunek – bez skrótów.)

(Miejsce święte. Żerca.)

Żerca:

Po dziadach i pradziadach odziedziczyliśmy tę tradycję...

(Pełna mowa Żercy 1:1.)

(Pochód pod kurtynę z napisem „CHRZEST”.)

SCENA VI – EPILOG

Koronacja Chrobrego

Scenografia:

Półmrok. Dzwony. Tron przykryty płótnem. Sztandary,

miecz, korona, krzyż. Profesor i studenci stoją z boku – jak świadkowie czasu.

Narrator:

I oto minęły lata. Z tego, co zaczęło się chrztem, wyrasta korona.

Profesor:

Oto chwila, gdy z księstwa powstaje królestwo.

(Wchodzi orszak. Bolesław Chrobry.)

Bolesław:

Ludu tej ziemi... dziś nie ja sam koronę niosę...

(Pełny monolog 1:1.)

(Koronacja.)

Narrator:

Od Mieszka po Chrobrego.

Od nas – do was.

Profesor:

Historia nie kończy się nigdy.

(Cała obsada na scenie. Projekcja napisu:

„1025 – Koronacja Bolesława Chrobrego. Początek Królestwa Polskiego”.)